GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^{RO} 58.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 1 Marca 1829 roku w Niedzelę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

BERLIN. — *dnia 24 lutego.* — Listy zastawne królestwa polskiego, żądano 85 $\frac{7}{8}$, płacono 85 $\frac{5}{8}$ za sto.

HAMBURG. — *dnia 20 lutego.* — Zboże z powodu trwającego mrozu bez odbytu; pszenicę gdańską, królewiecką i elblągską płacono na konsumpcję po 185 do 200 talarów w drobnych partjach. (po 37 $\frac{1}{2}$ do 40 $\frac{1}{2}$ złp. za korzec). W tych dniach doszła tu wiadomość o zatwierdzeniu pożyczki dla rządu królestwa polskiego, i natychmiast znalazło się dosyć ochotników szukających obligacji z tejże pożyczki, za które ofiarowano 96 za sto.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

ZAPOZEW EDYKTALNY. — Jan Brzuska czeladnik szewcki oddalił się od swoich rodziców przeszło od lat 40 i nie dał o sobie dotychczas żadnéj wiadomości. Na wniosek zatem wiadomych sukcessorów jego a mianowicie siostry Katarzyny zamężnéj Sznejder, brata Jędrzeja Brzuska, tudzież trzech synów Jędrzeja, Karola i Józefa Niemczyków po siostrze Hance zamężnéj Niemczykowéj pozostałych wraz z niewiadomemi pozostałemi sukcessorami zapozywa się niniejszem, aby w przeciągu dziewięciu miesięcy, a najdaléj w dniu 28 kwietnia 1829 przed podpisanym urzędem sądowym w zamku Goldmansdorf jako naznaczonym terminie osobiście lub na piśmie się zgłosił i dalszego rozporządzenia oczekiwał, z zastrzeżeniem, że w razie przeciwnym uznanym będzie za nieżyjącego, a majątek wydanym będzie wyżéj wymienionym wiadomym sukcessorom. Sorau dnia 12 lipca 1828. Urząd sądowy zamku Goldmansdorf.

EDICTAL CITATION. — Der Schumachergeselle Johann Brzuska ist vor mehr als 40 Jahren von seinen Aeltern weggegangen, ohne dass er bis jetzt von sich etwas hören zu lassen. Derselbe wird demnach auf den Antrag seiner, bekannten Erben nehmlich seiner Schwester Catharina vereh. Schneider, des Bruder Andreas Brzuska und der nach seiner Schwester Hanka vereh: gewesen Niemczyk, verbliebenen 3 Söhnen Andreas, Carl und Joseph Niemczyk, nebst seinen etwa zurückgelassenen unbekannten Erben, hierdurch vorgeladen, sich innerhalb neun Monate, spätestens in den auf 28 April 1829 vor dem unterzeichneten Gerichts-amte in loco Schloss Goldmansdorf anstehenden Termine persönlich oder schriftlich zu melden und weitere Anweisung zu erwarten, unter der Warnung, dass er sonst für todt erklärt und dessen Vermögen seinen oben genannten bekanten Erben überwiesen werden wird. — Sorau den 12 Julii 1828. — Das Gerichts-amt Schlosses Goldmansdorf.

— *Licytacja.* — Dnia 2 marca 1829 r. o godz. 10 zrana w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiéj pod Nro 1398 zajęte ruchomości, jakoto: lustro ścienne, zegar stołowy, drzewo sosnowe w klocach do opału, kocz, bryczki, etc. przez publiczną licytacją sprzedawane będą. — Dan w Warszawie dnia 27 lutego 1829 r. Sta. *Modzelewski* K.

— Według obwieszczenia w dniu 22 lutego roku zeszłego przez kommissję woje: mazowieckiego do wiadomości publicznéj podanego; pozostawało w dniu 20. z. r. w instytucie ophtalmicznym założonym z funduszów ś. p. Edwarda xięcia Lubomirskiego, na kuracji chorych 79. Przybyło od dnia tego do 20 lutego r. b. osób 1389. Leczono więc ogólnie osób 1468. W liczbie téj osób leczonych było zamieszkałych w Warszawie 1207. przybyłych z województw 196. przybyłych z zagranicy 65, z liczby ogólnéj chorych wyleczono 967, przerwało kuracją po polepszeniu tylko ich zdrowia osób 110, oddaliło się w prędce po rozpoczęciu kuracji 253, opuściło instytut bez nadziei wyleczenia 65, pozostało na dniu 20 lutego r. b. w dalszéj kuracji 73, razem jak wyżéj 1468. Ważniejsze operacje w tym przeciągu czasu w instytucie wykonane były następujące: operacji zdjęcia i rozerżnięcia katarakt dopełniono na osobach 15, ope: sztucznéj zrzenicy 4, ope: fistuły łzawéj 1, ope: wyjęcia stwardniałych i nadzwyczajnie powiększonych gruczołków powiek (chalazion) 4, ope: Staphylomata na osobach 3, ope: ekropji 1, ope: entropji przez częściowe urznięcie powiek 4, wyjęcie wielkiéj wyrości pomiędzy okiem i powieką górną 1, otwarcie ropni znacznych w okolicy oka 4, wyjęcie ciał obcych utkwionych w błonie rogowéj 10, w ogóle zrobiono ważniejszych operacji 47. Z których to operacji 42 odbyło z pomyślnym skutkiem, 5 zaś to jest: 3 operacje kataraktowe i 2 sztucznéj zrzenicy, nie miały tak szczęśliwego skutku. 137 osób otrzymało w instytucie lekarstwa bezpłatnie. Z początkiem r. b. bo w dniu 18 stycznia instytut ten poniósł dotkliwą stratę w zbyt wczesnym zgonie ś. p. Jana Hilverdinga doktora instytutu, który sprowadzony z Wiednia staraniem hr. Edwarda Raczyńskiego szanownego exekutora testamentu xięcia Lubomirskiego, odpowiedział godnie położonemu w nim zaufaniu. Po takowym nadspodziewanym wypad

ku, instytut pod względem lekarskim powierzony został aż do dalszéj stanowczéj decyzji staraniom W. Wojde doktora med. i chir:, profesora uni: i członka rady ogól: lekar: do niego więc należy kuracja osób, nie tylko pomieszczonych tam, ale i przybywających codziennie do opatrzenia, dla których odtąd czas poranny pomiędzy godziną 8 a 9 jest oznaczony. Do tegoż doktora jako lekarza instytutu udawać się mają osoby pomieszczenia w nim pragnące, dla uzyskania kwalifikacji i wskazania im do kogo po zwykłe upoważnienie udać się należy.

— Pamiętnika warsz. umiejętności czystych i stosowanych, zeszyt na miesiąc luty wyszedł w dniu wczorajszym w drukarni Gałęzowskiego zawiera: 1) rzut oka na operę; przez K. Kurpińskiego. 2) O życiu i pismach J. Lipińskiego; przez K. Brodzińskiego. 3) Uwagi nad urządzeniem szkół srednich przez P. Renouard. 4) O cieple wewnętrznem ziemi. 5) Rozpoznanie kamieni na mroz niewytrwałych, sposobem P. Brard; przez F. P. 6) Uwagi nad ocenieniem skutku machin parnych obrotowych. 7) Sposób otrzymania sztucznéj ultramaryny. 8) Wypadki nowych usiłowań krystallizowania węglika, czyli otrzymania diamentu. 9) Odpowiedź na prózbę o rozwiązanie wątpliwości, przez Fr. Hr. Skarbka. 10) Wspomnienie o Dugald Stewarcie. 11) Obecny stan warsz. towarzystwa oszczędności. 12) Odezwa do przyjaciół ludzkości, Fr. Hr. Skarbka. 13) Wiadomości statystyczne literackie. 14) Doniesienie historyczne. 15. Wiadomość o wydawaniu wizerunków sławnych Polaków. 16) Nowe dzieła Theorie des richesses sociales; par le comte Fred. Skarbek..... Paris. 2 vol. O hodowaniu, użytku.... drzew, krzewów.... przez St. Wodzickiego. Tom VI i t. d. Prenumerata na ten pamiętnik przyjmuje się u wydawców — w kantorze drukarni Gałęzowskiego, w xięgarni Glüksberga, Brzeziny, jakotéż na wszystkich urzędach pocztowych. — Wynosi w Warszawie rocznie 38 złp. kwartalnie 10 złp. na prowincji z pocztą rocznie 42 złp. kwartalnie 11 złp.

— *Sprzedaż owiec.* W królewskim amcie Kaltwasser w obwodzie lubieńskim (Lüben), jest do sprzedania z powodu przychowków w owczarni zbytecznych blisko 40 sztuk tryków i 240 do owczarni bardzo jeszcze zdatnych macior, pochodzących z wysoko ulepszonych gromad byłego radcy Raumera. Sprzedaż odbywać się będzie z wolnéj ręki od d. dzisiejszego, co tydzień przez dwa dni, to jest, w poniedziałek i we czwartek. Wzywa się mających chęć kupna, iżby w dniach wymienionych znajdować się chcieli u mnie w Kaltwasser dla obejrzenia wystawionych na sprzedaż owiec i dla ugodzenia się ze mną. Nadmieniam jeszcze, iż tutejsze trzody już na wiosnę r. 1828 bardzo szczęśliwie ospę odbyły. W Kaltwasser, dnia 10 lutego 1829 r. — *Heider* administrator amtu.

— Przy dołączeniu planu dożywotnego zabezpieczenia mam honor donieść interesentom, że osoby chcące wejść w układy względem zabezpieczenia na życie, stosownie do przepisów winny być opatrzone przedewszystkiem w urzędową metrykę, dzien i rok ich urodzenia poświadczającą, gdyż na zasadzie takowych świadectw, opłata roczna obrachowana bywa. Że zakładowy fundusz téj kompanji wynosi 200,000,000 złp. publiczność już została zawiadomioną.

Inne warunki udzielane będą do przejrzenia na każde zgłaszanie się w moim kantorze przy ulicy Danielowiczowskiéj w pałacu dawniéj biblioteki Załuskich zwanym a teraz JWgo Szambelana Nowakowskiego pod Nro 617. — *Gabryel Bergson* Ajent towarzystwa assekuracyjnego przeciw ogniowi i na życiu dla kraju polskiego ustanowiony.

— Do dzisiejszéj gazety dołącza się spis świeżo przybyłych hollenderskich nasion ogrodowych znajdujących się w handlu korzeni i win naprzeciw Stego krzyża pod Nro 404.

— *Ciąg dalszy wypisu dzieł z xięgarni Fr. Pfaff*, wyprzedać *się mających po zniżonej cenie.*

Elémens de Calcul différentiel par Boucharlat 1 T. zamiast . . . . f.	15	tylko	10
Elémens de langue anglaise par Sinet 1 vol. . . .	3	—	2
Elémens de botanique par Brisseau Mirbel 2 tom. .	60	—	40
Elémens de fortification par Noizet St. Paul 2 tom	60	—	40
Eléméns de minéralogie par Brard 1 tom . . .	18	—	12
Elémens des sciences naturelles par Duméril 2 tom.	42	—	28
Elémens de philosophie par Genty 2 tom. . . .	30	—	20
Education des femmes par mad. Rémusat 1 tom .	18	—	12
Education des femmes par mad. Faliero 1 tom . .	6	—	4
Entomologie ou histoire des insectes en 13 leçons 1 T.	14	—	10

— Dziś zimna stopni 2.

ROSSJA. — *Z Petersburga, dnia 13 lutego.* — N. Pan udzielił dnia wczorajszego zrana prywatne posłuchanie hrabiemu Fiquelmont, rzeczywistemu radcy tajnemu i jenerałowi majorowi w służbie cesarza J. austrjackiego, przysłanemu w nadzwyczajném zleceniu od swego monarchy.

— Inflanty miały 1828 r. 693,699 ludności, z któréj 81,961 w miastach; Estonja miała jéj 229,398, Kurlandja 394,841, gubernja pskowska 638,373, Ryga 55,547, Pernawa 9542, Dorpat 7568, Windawa 2031.

— Na wielkim teatrze petersburskim grano dnia 12 lutego operę pod tytułem: *Pan Twardowski.*

— N. Pan potwierdził zdanie rady ministrów względem wyznaczenia 128,000 rubli na założenie w Moskwie sortowni wełny rossyjskiéj. W tym celu sprowadzeni będą znawcy z Saxonji.

— Dnia 26 grudnia przybył do kwarantanny tyfliskiéj transport 350,000 tumanów pochodzących z kontrybucji perskiéj.

— Sztabskapitanowie z litewskiego pułku piechoty Torosiewicz i Libek za wyratowanie w czasie pożaru w mieście Lidze dnia 19 marca 1828 wydarzonego, z niebezpieczeństwem własnego życia podjęte, małżonki obywatela Rulikowskiego i dwojga małoletnich dzieci otrzymali znaki honorowe.

— Rzeczywisty radca stanu Chrapowicki, mianowany został cywilnym gubernatorem petersburskim.

— Rzeczywisty radca stanu, dotychczasowy gubernator cywilny moskiewski, Bezobrazów, uwolniony został na własną prośbę od swych obowiązków z pensją 1000 r.

— W szkole parafjalnéj gminy szwedzkiéj w Petersburgu znajduje się 72 uczniów i uczennic.

— W Odessie spodziewają się przybycia znacznéj liczby osadników szwajcarskich.

— N. Pan pozwolił był powrócić do Anatolji wszystkim żonatym Turkom zabranym do niewoli w Anapie; tylko

pasza i syn jego dla rozmaitych okoliczności, opóźnili swój powrót do ojczyzny. Żona syna tego paszy nie mogąc się doczekać powrotu męża napisała następujący list do teodozyjskiego rządcy, rzeczywistego radcy stanu Kaznaczewa: „Do najpoczciwszego, najwspanialszego najwyższego jenerała! Codziennie, co minuta błagam Boga, ażeby zachował drogie życie wasze. To życzenie, te modły do Boga wychodzą nieustannie z ust tych którycheście zwrócili rodzinom. Tysiące ludzi błogosławią imie wasze! pospieszam i ja do was z prośbą o powrócenie mi męża przyjaciela duszy mojéj Elima-beja! Już trzy lata jak mnie opuścił. Łzy moje i płacz otaczających mnie dzieci nadwątliły zdrowie nasze i przybliżają nas do zgonu! oprócz was niemam innéj na świecie nadziei; wy tylko ulżyć możecie żałości mojéj i uwolnić nas od grobu! Człowiek stworzony jest z uczuciem do działania dobrego. Proszę was zdziałajcie dobrze dla dzieci moich; błagam was pozwólcie Elim-bejowi przybyć do Trebizondu. Dobrodziejstwo to będzie wiecznym pomnikiem wdzięczności dla osoby waszéj w duszy mojéj. Nie odrzucajcie, nie odrzucajcie smutnéj prośby żony i matki; powróćcie mi mojego Elim-beja! Wielkomyślność duszy waszéj tego od was wymaga. Ja domagam się od was Elim-beja; znajdziecie sposobność odesłania go do mnie. W téj mierze nie znam nikogo oprócz was. Nie odrzucajcie prośby nieszczęśliwéj żony i utrapionéj matki. W Trebizondzie dnia 17 Sefera 1244 (5 sierpnia 1828) (podpisano) Dżemille Halim żona Elim-beja. (In. rus.)

AMERYKA. — Donoszą z Kartageny w Kolumbji pod dniem 18 grudnia: Jenerał Santander z kilkoma swymi stronnikami, którzy w skutku ostatniego spisku na dożywotnie wygnanie są skazani, przybył tu przed kilkoma dniami. Najęli już byli na brygu angielskim miejsca, aby się dostać do Liverpolu, gdy w tém goniec z Bogoty rozkaz przywiózł aresztowania Santandera i zawieziénia go do zamku Boco-Chico, co téż uskutecznione. Rozkaz, przez który Boliwar karę śmierci na Santandera wyrzeczoną na dożywotnie wygnanie i postradanie stopni, zamienił, obowiązuje każdego officera i urzędnika do aresztowania jenerała, jeśliby się pokazał na ziemi kolumbijskiéj i do rozstrzelania go w przeciągu 24 godzin. Odebrano mu administrację majątku, wszakże pobiérać będzie dochody, dopóki nie będzie chciał powrócić do Kolumbji. "

— Jenerał Obando stanął na czele ludności prowincji Popayan i zbuntował się przeciw rządowi kolumbijskiemu, stoczył już nawet kilka utarczek z wojskiem rzeczypospolitéj. Prezydent posłał przeciw niemu nowe wojsko i rozumié, że rozruchy te ze spiskiem Santandera mają związek, co zapewne spowodowało go do wstrzymania odjazdu Santandera.

— Peruwjanie rozpoczęli wojnę z Kolumbją; z téj przyczyny wysłał Boliwar wojsko do południowych prowincji; sądzą, że jedna bitwa ukończy tę wojnę z korzyścią dla Kolumbji. Przed wyjazdem z Bogoty, wydał Boliwar dekret reorganizacji sądu.

— Donoszą ze Środkowéj Ameryki, że w ostatnich dniach października, wojsko gwatymalskie pobite zostało przez Sansalwadorzystów. Wszystkim mieszkańcom Gwatymali kazano broń złożyć.

ANGLJA. *Z Londynu dnia 15 lutego.* — Globe umieścił następujący list z Dublina:" Nieskończone mnóstwo ludzi czekało przed pocztą kilka godzin na przybycie mowy królewskiéj, a straż zaledwie ochronić mogła pakę z listami od natłoku ciekawych. Nie upłynęło półgodziny, gdy już wszyscy czytali gazety i wnet o niczém więcéj nie mówiono tylko o mówie królewskiéj. Wrażenie, jakie sprawiła, nie wszędzie było jednakowe. Większa część katolików z razu sądziła, że łaska rządu nie jest życzliwa; niektórzy przepowiadali nawet, że prawo Habeas corpus będzie zawieszone dla tym dzielniejszego przytłumienia towarzystwa i że to, co po tém katolicy otrzymają, nie będzie natchnieniem sprawiedliwości, ale smutną alternatywą. Wszelako obawa ta zmniejszyła się, gdy odczytano obrady izb. Dobrze życzący katolikom, radzą, aby teraz zaniechali działać i czekali rozwinięcia obietnicy. Jakoż majętniejsi i światlejsi katolicy słuchają téj rady. Oranżyści i Brunszwicy nie spodziewali się wcale takiéj mowy; rozpaczają oni niejako w swym smutku i odłożyli tymczasowo zgromadzenie, którego im lord major już był dozwolił, ale gorliwsi z pomiędzy nich oskarżyli o zmienność swego naczelnika, i postanowili zgromadzić się wkrótce.

— Niektóre dzienniki zaprzeczają, iżby P. O'Connell w drodze do Londynu nieprzyjemności jakich od ludu doznał, owszem przyjmowano go z zapałem i dyssydenci przychodzili do niego, aby mu podziękować za tyle gorliwości w obronie swobód obywatelskich i religijnych. W Londynie miał narady z kilkoma członkami parlamentu, a codziennie przybywają znakomici Irlandczykowie, należący do jego orszaku. Wkrótce zaś odbędzie się w Londynie pod jego przewodnictwem zgromadzenie katolików.

— Donoszą z Dublina, że towarzystwo katolickie przyjęło z zapałem propozycję względem rozwiązania onego; przez szacunek dla Pana O'Connella postanowiło wszakże czekać z przyjęciem wniosku do dnia 12 lutego.

— Globe zapewnia, że P. O'Connell umyślił dopóty nie zasiąść w parlamencie, dopóki sprawa katolicka będzie przedmiotem narad izby, bo jakkolwiek osobiste jego żądania są ważne, nie chce jednak przerywać niemi obrad w wielkiéj sprawie narodowéj.

— Dnia 12 lutego odbyło się w Bristol pod gołém niebem na placu około pomnika Wilhelma III zgromadzenie, bli-

sko z 20,000 osób złożone, na którém uchwalono petycję przeciw katolikom.

— Roku 1827 znajdowało się w Anglji 15,000 machin parowych. Niektóre z nich posiadają siłę prawie nie do uwierzenia. I tak jedna w Cornwallis jest o sile 600 koni. Siła wszystkich tych machin wyrównywa sile 375,000 koni. Licząc zatém na siłę jednego konia, siłę pięciu ludzi, zastępują machiny parowe w Anglji siłę 2,000,000 ludzi. Przez nie oszczędza Anglja 750,000 morgów ziemi, które byłyby potrzebne na wyżywienie 350,000 koni.

— Na posiedzeniu izby niższéj dnia 12 lutego, uczynił P. Peel wniosek względem powtórnego odczytania bilu, zabraniającego towarzystwo katolickie. Wielu członków rozwodziło się obszernie z tego powodu nad działaniami katolików, a niektórzy wyrazili obawę, aby z zakazu tego, wolność nie poniosła uszczerbku. Wszelako pozwoliła izba na powtórne odczytanie.

— Na posiedzeniu izby niższéj dnia 13 lutego wybrana kommissja zdawała sprawę o bilu zakazującym towarzystwo katolickie, a izba poczyniła w nim niektóre zmiany. W projekcie powiedziano, że wielkorządzca Irlandji rozpraszać może zgromadzenie przez dwóch urzędników; izba poprawiła to w ten sposób, iż potrzeba do odebrania rozkazu pięciu urzędników. Kary 100 f. s. za zbieranie składek dla towarzystwa, nie przyjęła izba, i tylko zabranie pieniędzy na rzecz korony chce mieć w prawie postanowioném. Na posiedzeniu tém nie skończyła jeszcze uwag nad raportem kommissji.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia* 16 *lutego.* — Na posiedzedzeniu izby parów dnia 14 lutego, po wprowadzeniu nowych parów i po mowie pochwalnéj marszałka Gouvion Saint Cyr z powodu zgonu margrabiego Dessole, powiedzianéj, wniósł wielki pieczętarz projekt do prawa o pojedynkach. Wprowadzając ten projekt między innemi tak powiedział: „Przychodzi nam zwrócić waszą uwagę na jeden z najważniejszych przedmiotów, jakie zdania sądów różnią. Nasz kodex prawny nie zawiéra żadnego przepisu ściągającego się do pojedynku; albo więc z milczenia tego wnosić trzeba, że prawodawca uważał pojedynek jako z natury swojéj niezabroniony, zkąd wynikałoby, że za pojedynek nie ma kary; albo przypuścić trzeba, że kary kodexu za morderstwa i zabójstwa tylko tym ulegają wyjątkom, które prawodawca przytoczył, że zatém umowa, w któréj dwie osoby warunki pojedynku ustanawiają, sama przez się jest zabroniona i od zbrodni ani uwolniać, ani jéj usprawiedliwiać może, gdyż umowa szczególna nie może przekraczać praw powszechnych, strzegących publicznéj spokojności i dobrych obyczajów, że zatém milczenie prawodawcy w tym razie, wyrównywa zakazowi i niedozwala mimo puszczać tego, czego zabrania odwieczna sprawiedliwość, co sama społeczność potępia i co karały prawa wszędzie i zawsze.” Cała kara, w projekcie tym za pojedynek zamierzona jest w razie zabójstwa pozbawienie praw obywatelskich i familijnych najdłużéj na lat 5, najmniéj na lat 3; w razie ranienia pozbawienie części praw na taki sam przeciąg czasu. Sąd przysięgłych będzie miał wszakże wzgląd na okoliczności usprawiedliwiające pojedynkujących, mianowicie, jeśli przyczyną pojedynku były grube obelgi, lub jeśli przestępcą był wyzwany. Tak więc w projekcie tym nie ma kary za sam pojedynek, za wyzwanie, ale karą dosięga tylko skutków szkodliwych tego barbarzyńskiego zabytku.

Następnie wprowadził minister wojny projekt do kodexu wojskowego, tak kary, jak zastosowanie ich przepisującego.

— Dziennik handlowy zapewnia, że długi oddział wychodźców portugalskich, wtenczas kiedy kapitan angielski Walpole, hrabiego Saldanha i towarzyszów jego do Finisterre eskortował, bez przeszkody na wyspę Terceira wylądował.

PORTUGALJA. — *Z Lisbony, dnia* 31 *stycznia.* — Don Miguel przybył tu z zamku Gueluz, w towarzystwie siostr, infantek, jałmużnika i kilku szambelanów; najpiérwéj udał się do kościoła katedralnego, aby podziękować niebu za odzyskanie zdrowia. Mszy Ś. słuchał stojąc oparty na kulach. Cała policja obawiając się jakich rozruchów, była czynna. Kommunikacje z gabinetem madryckim są ciągłe. Zmiana ministrów według planu królowéj przyszła już w części do skutku. W miejscu hrabiego Rio-Pardo został tymczasowym ministrem wojny xiąże Cadaval, a rzeczywistym San-Lorenzo. Następcą ministra skarbu będzie zapewne intendent skarbu królowy, P. Acurcio das Neves.

TEATR NARODOWY. Dziś widowisko sceniczne i redutowe w następującym składzie: O godz. 8 komedja: *Pierwsza lepsza* czyli *nauka zbawienna.* O godz. 10 kom: opera: *Płaksa i Wesołoski.* O 12 sceny, śpiewy i tańce z *Krakowiaków.*

Kantor główny Gazety Polskiéj jest przy ulicy Nowomiejskiéj Nro 163.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIEY N. 472.